



# W OPARACH ETERU

NIECODZIENNIK  
SATYRYCZNY

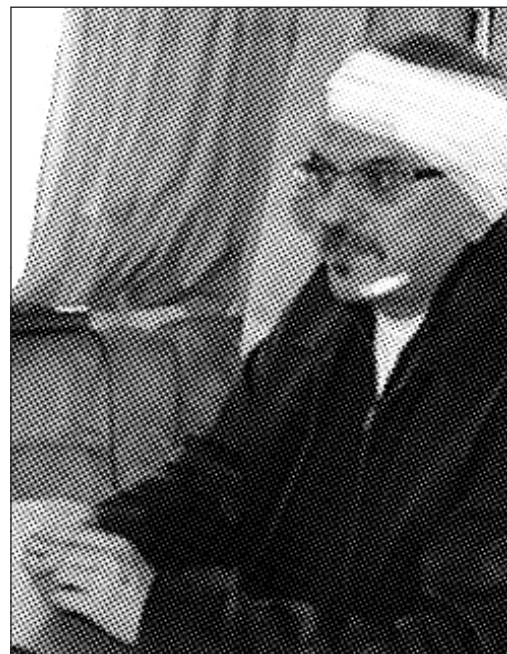
Numer 1/2012 (1) • 1 kwietnia 2012 r. • [www.RatujmyTrojke.pl](http://www.RatujmyTrojke.pl)



## SENSACJA! NIEDŹWIEDŹ POBITY PRZEZ WIEWIÓRKĘ!

Rozbestwienie zwierząt parkowych przekracza już granice prawa! W dniu wczorajszym znany i lubiany Niedźwiedź – Marek Niedźwiecki (lat 58) – został po pracy brutalnie pobity

przez wiewiórkę *Sciurus vulgaris* (lat 3). Jak zeznaje poszkodowany, z początku szkodnik jedynie zaczepił go na Agrykoli pytając o orzeszki. Zignorowany podążył za swą ofiarą domagając się ich coraz głośniejsze. W końcu zaczął zabiegać drogę. „Chciałem ją wyminąć, ale nie dało się” – mówi Niedźwiedź. – „Wreszcie odpowiedziałem, żeby się odczepiła. Nie spodziewałem się takiej brutalnej reakcji”. Wiewiórka błyskawicznie zaatakowała redaktora wykręcając mu rękę i przewracając na ziemię. Następnie zaczęła przeszukiwać kieszenie jego kurtki powtarzając: „Orzesz... ków... mać!”. Nie znalazłszy ich ogłuszyła swą ofiarę ciosem w szczękę i uciekła. Napadnięty redaktor zgłosił się na policję, która na podstawie rysopisu ujęła podejrzanego osobnika. Próby wylegitymowania wiewiórki nie powiodły się, ustalono jedynie, że jest bezdomna i nocuje w pobliskim Parku Łazienkowskim. Dochodzenie jest w toku, ale trzeba zadać pytanie, czy nie należy przedsięwziąć środków zaradczych przeciw napastowaniu niewinnych obywateli przez zwierzęta parkowe, skoro nie mają one szacunku nawet dla radiowych autorytetów? (ła)



### Z KRONIKI KRYMINALNEJ — 31.03.2022

Policja poszukuje świadków aktu wandalizmu, który miał miejsce 31 marca nad ranem przed siedzibą radiowej Trójki. Nieznani sprawcy namalowali fosforyzującą farbą na drzwiach i ścianie frontowej budynku napis „Żądamy zmiany nazwy Studia im. Agnieszki Osieckiej na Muzyczne Studio Polskiego Radia im. Modlitwy Dziewicy Tekli Badarzewskiej”. Naszą redakcję ciekawi, jaka organizacja dokonała tego aktu wandalizmu i dlaczego posunęli się aż do tak drastycznych metod. O postępach w dochodzeniu będziemy na bieżąco informować naszych Czytelników. (mt)

## **DRODZY CZYTELNICY, DRODZY SŁUCHACZE!**

Mamy przyjemność zaprezentować Wam pierwszy (być może nie ostatni) numer okolicznościowej gazety wydanej z okazji urodzin Programu Trzeciego Polskiego Radia. Znajdziecie w niej wszystko, czego można oczekiwać od gazety, lecz treści w niej zawarte mogą wydać się Wam nieco dziwne. Rzeczywiście, są one odmienne od treści dzienników i tygodników, jakie miewacie w swych rękach, Drodzy Czytelnicy. Nie oszukujmy się – to nie jest normalna gazeta. Lecz nim wyjaśnimy, na czym owa nie-normalność polega, wyjaśnimy jej tytuł.

Dlaczego eter? O naturze eteru można obficie przeczytać w naszym dziale naukowym, nie ma więc sensu rozwijać tego tematu już w artykule wstępnym. Jest natomiast kilka cech eteru, dla których wybraliśmy go za naszego patrona. Jedną z podstawowych jest wieloznaczność. Bo eter niejedno ma oblicze: istnieje (a właściwie nie istnieje) eter kosmiczny, istnieje eter dietylowy, no i oczywiście istnieje „najlepszy eter w kraju”. I ten „najlepszy” też ma wiele twarzy. Wszak Program Trzeci, bo o nim mowa, to istny koktajl różnorodności. Nie mdła letnia papka, przesłodzony budyń w proszku, a kipiąca treściwa zupa z dużą ilością przypraw wszelakich: soli, pieprzu, wanilii, cukru, cynamonu, sproszkowanej mięty, beta-karotenu i jemioly ścinanej srebrnym sierpem o północy. Może czasem niektóre składniki są nie w smak odbiorcom, ale nie zniechęca to smakoszy od wybierania co lepszych kąsków. Apetyt niektórych jest tak ogromny, że wręcz zawłaszczają sobie co gorętsze kartofelki i walczą o pietruszkę, ale bez obaw – dla wszystkich znajdzie się miejsce przy stole, a wewnątrz garnka trwa wciąż proces twórczej fermentacji i składniki zdają się same doń wskakiwać. I choć skład tej zupy zmieniał się w ciągu tych pięćdziesięciu lat istnienia Programu Trzeciego, to jeden składnik być musi. To właśnie rzeczony eter.

A dlaczego opary? Bo pochylając się nad trójkątnym talerzem nie sposób nie poczuć intensywnego zapachu, jaki wymieniona mieszanka niesie. Ten zapach jest w stanie przyćmić wszystko inne, rozbudzić nieposkromiony apetyt i przymusić do trwania z uchem przy radiu. Normalne jest, że dłuższe przebywanie w tej atmosferze musi prowadzić do uzależnienia. Niestety, eter miewa takie właściwości. Miewa też inne: bywa, że nałogowy słuchacz w swoim zasłuchaniu w tony dobiegające głośników zapomina o świecie realnym, a pod przymkniętymi powiekami tworzy swój własny, wyimaginowany, unikalny pejzaż. Ten wymarzony świat rządzi się trochę odmiennymi prawami od tego znanego nam z jawy. Czasami bywa straszny, czasami bywa śmieszny, ale zawsze dobrze się w nim czujemy i lubimy do niego wracać.

Zbierając materiały do tej gazetki postanowiliśmy, że taki właśnie świat chcemy opisać. Świat zniekształcony halucynacjami, jakie mógłby wywołać eter z domieszką tych różnych specyfików i ziół. Siłą rzeczy nie może on być realny, więc prosimy nie brać zbyt poważnie tego, co znajdziecie, Mili Czytelnicy, w naszym periodyku. Ale z drugiej strony, czy aby na pewno te światy różnią się aż tak bardzo? Przeczytajmy i sprawdźmy, jaki jest ten świat „W oparach eteru”...

(ła)

## **PRZEDPREMIEROWO:**

Ramówka Programu Trzeciego na 1 kwietnia 2022 r., piątek  
Serwis co godzina, reklamy co kwadrans (plus bloki specjalne zaznaczone w tekście)

- 0:00 Czarna Noc (reklamy)
- 2:00 Ciemna Strona (reklamy)
- 4:00 Trójkowy Słodzik – audycję sponsoruje wytwórnia buraków cukrowych „Słit”
- 6:00 Kawa czy herbata? Ze śmietanką? Z cukrem? Na wynos? Może batonik? Karta czy gotówka?
  - 6:30 Się ma – się kręci! – magazyn ekonomiczny
  - 6:66 Pogoda – audycję sponsoruje biuro podróży „Gudbaj Pluskaj” oferujące wycieczki do rajów w Dubaju
  - 7:15 Przegląd prasy kolorowej
  - 7:30 Przegląd prasy brukowej
  - 7:45 Przegląd prasy darmowej
  - 8:42 Ur... ur... urywki... z (reklamy)
- 9:00 Do południa (reklamy)
  - 9:20 Co w reklamie piszczy
  - 9:40 Trójkowa powtórka z (reklamy)
  - 10:10 Fajną reklamę wczoraj widziałem
  - 10:30 Potrójne pasmo (reklamy)
  - 11:11 Instrukcja obsługi (reklamy)
  - 11:30 ABC (reklamy)
- 11:50 Przedpołudniowa lektura w Trójce: „Jak zostać headmanagerem supervisorem w trzech prostych krokach”
- 12:00 Za, a nawet przeciw: Czy potrzebna jest reforma abonamentu radiowo-telewizyjnego?
- 13:13 60 minut na godzinę gratis na wszystkie stacjonarne – audycja rozrywkowa
  - 13:30 Powtórka z (reklamy)
  - 13:50 Rodzina Promocyjnych – słuchowisko (audycja zawiera lokowanie produktów)
- 14:14 Muzyczna Poczta SMS 77333, powtarzam: 79333
- 15:15 Prywatna Kolekcja Monet za jedyne 99 zł plus VAT!
  - 15:16 Medal dla każdego – za jedyne 13,99
- 16:16 Transmisja z gali rozdania Żwir Hurt&Detal Awards – audycję sponsoruje Mega Beton Company
- 18:00 Benefis Bronisława Komorowskiego – prowadzenie Magda Jethon
- 20:00 Lista Przebojów (reklamy)
- 22:07 Powieść w wydaniu dźwiękowym: „John Rambo: Resurrection III”
- 22:22 Ofensywa (reklamy)

---

## **REDAKCJA „W OPARACH ETERU”:**

www.RatujmyTrojke.pl · forum.lp3.pl

ZESPÓŁ: Ola Jastrzębska · Alina Maciejak · Agnieszka Markowicz-Hofman · Małgorzata Tyska · Łukasz Adamowski · Jacek Górski · Piotr Jedliński · Mariusz Łydko · Radosław Musiał · Leszek Nowak

FOTO I GRAFIKA: Mariusz Redlicki · „Ray eye” (Wikipedia) · Łukasz Adamowski

KOREKTA: Agnieszka Markowicz-Hofman · Łukasz Adamowski · Leszek Nowak

SKŁAD: Janusz Świnarski

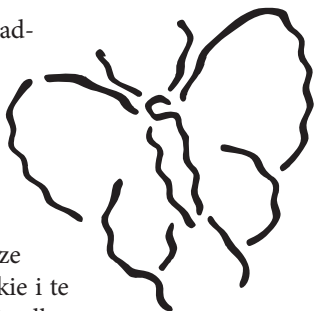
Wszelkie kopiowanie dozwolone za uznaniem autorstwa.

## CO W PRZYRODZIE PISZCZY?

### Z ŻYCIA ZWIERZĄT

Znów nastał kwiecień, znów nadchodzi wiosna, a wraz z nią wracają do nas nasi ulubieńcy. Coraz dłuższe i coraz cieplejsze dni sprzyjają powrotom naszych podniebnych przyjaciół, więc co sił w skrzydłach wracają do ojczyzny nasze ulubione ptaszyny: te wróblewskie i te kaczkowskie, i te gąsiorowskie, i sułkowskie, i kaweckie, i skowrońskie... Po długim locie przysiadają na przykład na radiowej antenie i wtedy rozlega się ich głos. Czyż jest wśród czytelników ktoś, kto nie ucieszy się słysząc, jak rozpoczynają swoje ptasie rozmówki? Zdawać by się mogło, że to specjalnie dla nas rozlegają się ich trele. Rzecz jasna, gusta bywają różne, ale równie różne bywają kląskania, popiskiwanie i szczebiotania. Niemal każdy może znaleźć coś, co utrafi w jego wrażliwość. Oczywiście są ptasi śpiewacy, których lubią wszyscy, lecz są też tacy, których lubi niewielu. Ale nie lekceważmy tych mniej popularnych gatunków! To one decydują o bogactwie przyrody! Wśród przedstawicieli powietrznej fauny znajdziemy przecież nie tylko niejednego drozda i gila, nie tylko dudka z jego charakterystycznym czubaszkiem, ale będą także wrony, a nawet może trafić się latający po ciemku gacek. To cóż, że jego odgłos, niejednokrotnie do ludzkiego ucha nieprzystosowany, może wywołać nie miłe odczucie i wrażenie, jakoby nie miał nic do powiedzenia, jeno kwili szukając sobie miejsca do lotu? Dla innych stworzeń żyjących głównie nocą jest to mowa nie tylko doskonale zrozumiała, lecz nieraz pieśń, poemat godny uwiecznienia!

Lecz nic w przyrodzie nie trwa wiecznie. Dziś przychodzi wiosna i wszystko powraca do życia, a już za kilka miesięcy wraz z nadejściem jesieni nasi ulubieńcy będą szykować się do odlotów. Jak daleko polecą – trudno dziś wyrokować. Lecz nie wszystkie zwierzęta odrywają się od ziemi. Wszak ryba z jeziora ni niedźwiedź żyjący w górach skrzydeł nie mają, ale do zimy również są przystosowane. Przyroda zgotowała nam jeszcze większą różnorodność zachowań i strategii przetrwania, które pozwalają przeczekać złe czasy i wrócić do życia ze zdwojoną energią. I ryba, i niedźwiedź odcina się na zimę od reszty świata, by pod warstwą lodu albo w przytulnej gawrze przespać zimowe trudy. Nie przeszkadzajmy im w tym. Jeśli więc w zimie wyprowadzasz, Drogi Czytelniku, na spacer swoje wilczury i owczarki, dbaj o to, by nie zakłócały one spokoju innych zwierząt. Kto wie, jakie skargi popłynęłyby wtedy pod adresem człowieka. (ła)



### Z ŻYCIA ROŚLIN

Wiosna to czas wzrostu. Rosną nie tylko różne słupki na różnych wskaźnikach wzrostu, ale przede wszystkim wzrasta flora naszego otoczenia. Nie zebrany na jesieni orzech rozcina zdrowymi pędami skorupkę i wyciąga swe oblicze ku coraz cieplejszemu słońcu. Uwolnione z lodowych okowów sitowie i wszędobylska kostrzewa rozwijają swoje kłosińskie zapędy. Bliżej ziemi drobne nieśmiałe ziarenka wysypane niegdyś z makówki czekają na swoją kolej, by w niedługiej przyszłości uśmiechnąć się do nas kwietnie. O tej wiosennej chyżości natury doskonale wiedzą rolnicy, którzy również żwawo ruszają do wiosennych przygotowań. A jest co robić! Nawet przy pozornie najbardziej efektywnej metodzie gospodarowania ziemią, jaką jest trójpolówka, nie wolno niczego zaniedbać! Bez tego latem nie będzie zbiorów ziaren owsiakowych, nie będzie rzepaku do olejnikowych tłoczni, nie będzie na czym użyć kosińskiego ostrza i nie będzie zapachu sianeckiego. Tak, czynności gospodarskich nie wolno zaniedbać, nawet jeśli miałyby to być orka na ugorze!

Oczywiście jest czas siania i czas zbierania. Po wiosnie przychodzi czas letnich upałów i pracy przy żniwach, ale także czas wypoczynku. W ramach tego ostatniego warto wybrać się na łono natury – do lasu albo nawet do obszarów zalesionych. Tam, cień lipowy lub leszczyński, od drzew sosnowskich lub olszańskich, da nam wytchnienie od słońca, a zielony dywan runa zachęci do dłuższego spotkania z przyrodą. Latem znajdziemy w nim różne borowieckie i malinowskie owoce, idealne na deser w sobotnie popołudnie. Oczywiście nie wszędzie te dary natury są jednakie. Niektóre lasy bogactwo swego życia przeniosły w wyższe, mniej dostępne warstwy, pozostawiając ściółkę mniej ponętną dla oka, lecz nie ulegajmy pozorom! Także pośród pruchnickiej pozornej nijakości trafiają się smakowite prezenty dla uważnych obserwatorów przyrody. W późnoletni i wczesnojesienny czas, szczególnie po deszczu, grzyby przeróżnych gatunków wyskakują znienna obok pieńkowskich zrębów. To nie lada gratka dla każdego smakosza, bo czyż może być coś lepszego niż marynowany kozak na kolację w zimiński wieczór, gdy za oknem mróz? Marząc o takich przysmakach cieszymy się już teraz, albowiem to właśnie od pierwszych dni wiosny zaczyna się ten cykl, co roku taki sam, lecz co roku przynoszący nam nowe niespodzianki. (ła)



## Z KRONIKI KRYMINALNEJ — 15.04.2022

Jak dowiedział się nasz korespondent, podczas czynności śledczych w sprawie kradzieży kanapek z pracowniczej lodówki, prowadzonych w siedzibie radiowej Trójki, policja znalazła tajną skrytkę w gabinecie dyrektora. Z nieoficjalnych informacji wynika, że w skrytce były listy z instrukcjami przejęcia stacji adresowane do byłego dyrektora Jacka S. i podpisane kryptonimem „logo”. Wszczęto odrębne śledztwo dotyczące tajemniczej korespondencji. Sprawę przejęła Komenda Główna Policji pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Warszawie. (mt)



## RADIO, KTÓRE MÓWI

Mija pięćdziesiąt lat od wyemitowania w ogólnopolski eter pierwszych audycji Programu Trzeciego i już (nomen omen) trzy pokolenia słuchaczy deklarują swoje przywiązanie do tej stacji. Więcej: często deklarują oni wyłączność Trójki w ich radioodbiornikach. Na czym polega ten fenomen?

Oczywiście pełna odpowiedź jest niemożliwa, bowiem ilu słuchaczy, tyle argumentacji. Jest jednak motyw, który powtarza się w ich wypowiedziach: Trójka jest radiem, które mówi do słuchaczy. I choć zmieniało się to słowo mówione na przestrzeni lat, jak również zmieniały się głosy mówiących, to fenomen trwa. Najstarsi słuchacze Programu Trzeciego z pewnością doskonale pamiętają, jakie piorunujące wrażenie potrafiły wywoływać słowa powieści czytane na antenie głosami wybitnych spikerów, jak bardzo pobudzały wyobraźnię słuchowiska w wykonaniu znakomitych aktorów, a nawet jak zajmująco można zapowiedzieć nagranie muzyczne. Wbrew tytułowi jednej z pierwszych trójkowych audycji, to nie muzyka, a głos Piotra Kaczkowskiego jest istotą „Minimaxu” i do dziś stanowi najbardziej oczekiwany przez słuchaczy jej element. Bezcenne są wspomnienia recytacji tłumaczonych płyt czy misternie przeprowadzonych wywiadów. Ten głęboki, spokojny głos od wielu lat jest niedoścignionym wzorcem i wyznacznikiem standardu dla kolejnych pokoleń radiowców i słuchaczy. Rzecz by można wręcz, że Pan Piotr, konsekwentnie nie ujawniając swej twarzy, istnieje w świadomości Polaków jako głos.

Dla niektórych 5-, 10- i 15-latków podobnym głosem bez postaci był bas Wojciech Manna. Choć nie pozostał tylko „Panem Głosem” i nie krył swej twarzy, to właśnie ten aspekt jego osobowości jest dla wielu najbardziej rozpoznawalny. Zawsze pełen ciepła i nienarzuconego humoru, Pan Wojtek z dystansem do samego siebie i całego świata potrafi zarazić innych swym optymizmem. Jego niskie tony, poczucie humoru i gust muzyczny doskonale harmonizowały z głosem, humorem i gustem Grzegorza Wasowskiego. Dziś głos „Gunia” podkreśla nieprzęciętny charakter postaci pewnego kreskówkowego kota i z pewnością również pozostanie w pamięci wielu młodych ludzi.

Nieco bardziej posępny rodzaj humoru, przeznaczony raczej dla dorosłych słuchaczy, prezentował w Trójce przez

wiele lat inny bas, należący do Macieja Zembatego. Ten głos opowiadał niestworzone historie, ten głos śpiewał niepospolite pieśni, ten głos wreszcie śnił się po nocach w snach niepokojnych. Razem z innymi charakterystycznie brzmiącymi ludźmi współtworzył „Rodzinę Poszepczyńskich” – słuchowisko, które opanowało wyobraźnię milionów Polaków.

Mówiąc o charakterystycznych osobowościach Trójki nie sposób nie wymienić Marka Niedźwieckiego. Ten głos pojawił się w Trójce, gdy była ona już dojrzałą stacją z bagażem doświadczeń, ale z miejsca ośladną sercami słuchaczek. Ujął je swoją delikatnością i romantyzmem, ale również przebojowością i naturalną swobodą. Mimo tych atrybutów amanta pozostał wierny Trójce, a dla nowych pokoleń stał się takim samym wzorem, jakim dla niego byli starsi koledzy. To za jego sprawą pojawił się na antenie inny niesamowity i do dziś tajemniczy głos – delikatny niczym szmer strumyka sopran Haliny Wachowicz. Choć przed mikrofonem siada ona bardzo rzadko, to zawsze skupia na sobie całą uwagę słuchaczy.

Zresztą Trójka jest kobietą nie tylko z nazwy. Od zawsze o jej charakterze współdecydowały kobiety. Wystarczy tylko wspomnieć o takich paniach jak Monika Olejnik czy Beata Michniewicz. Głosy tych trójkowych dam potrafią zadawać pytania miazdzące najbardziej odpornych polityków, ale są też takie, które miękko opowiadają o książkach, malarstwie i teatrze, muzyce spod paryskich dachów lub krajów Dalekiego Wschodu. Poczawszy od skromnego głosu Barbary Marciniak przez zawsze kojące stargane nerwy brzmienie Krystyny Czubówny na aksamicie Agnieszki Szydłowskiej skończywszy – kobiece głosy w Trójce zdobyły już swoich zadeklarowanych fanów.

Podobnie jest z mężczyznami w Trójce. Zawsze elegancki głos Piotra Barona, zarazliwie spontaniczny Michała Olszańskiego czy elokwentny Kuby Strzyczkowskiego – to wzorce dla najmłodszego pokolenia męskiej części redakcji. Młodym płci obojga nie jest wprawdzie łatwo równać do tych najlepszych, jednak wzięci pod opiekę bardziej doświadczonych koleżanek i kolegów dzielnie starają się dotrzymać im kroku. Słuchacze dopingują ich w tym, bowiem zależy im, by magia nie znikła i fenomen trwał dalej. Nie ma bowiem nic przyjemniejszego niż radio, które mówi do słuchacza ludzkim głosem. (Ia)

---

## „ENTER THE ETHER” – NOWINKI TECHNICZNE

Bezprzewodowa gra na bębnach jest marzeniem każdego, kto choć raz za nimi usiadł. Dla niektórych ludzi pisanie dwoma rękami naraz jest nie do przeskoczenia – a co dopiero mówić o czterech niezależnych kończynach. Prace nad wykorzystaniem technik monitorowania fal mózgowych oraz bezprzewodowego przetwarzania sygnałów na fonie trwają nie od dziś. Jak donosi portal [www.perkusja.org](http://www.perkusja.org) jednym z pionierów w tej dziedzinie jest polska firma Polmuz, której najnowszym osiągnięciem jest kompatybilność z protokołem Bluetooth, tak popularnym w dzisiejszych czasach. Jednak sama technologia to nie wszystko, potrzebny jest jeszcze czynnik ludzki. Najbardziej muzycznie myślący człowiek w Polsce, Marek Niedźwiecki, podpisał kontrakt na pięcioletnią współpracę z naszymi wspaniałymi rodakami. Mało kto wie, że Pan Marek, oprócz swej pracy w radiu, jest także multiinstrumentalistą i występuje w formacji „LP Three”. Na rzadkich, ale niezwykle wyrafinowanych koncertach, prezentuje niespotykane u innych perkusistów umiejętności posługiwania się pałeczkami, stopami i werblem, czym już wcześniej zwrócił na siebie uwagę takich światowych potentatów jak Yamaha czy Pearl. Wykazując się duchem patriotyzmu Pan Marek przyjął jednak propozycję od rodzimych producentów, by wesprzeć ich inicjatywę w dokonywaniu rewolucyjnych zmian w światowym bębniarstwie. Jesteśmy pewni, że talent i zaangażowanie Pana Marka rychło przyniosą efekty. (In, Ia)

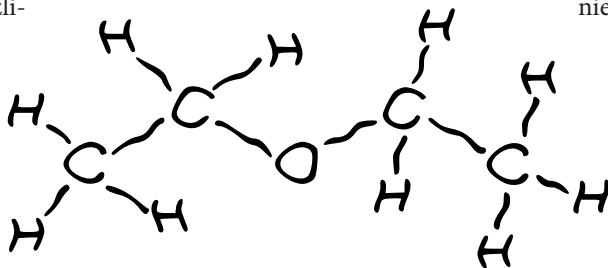
## ŚWIAT NAUKI

### O NATURZE ETERU

Eter, jak powszechnie wiadomo, jest substancją chemiczną pochodzenia organicznego. Już w starożytności domniemywano istnienia eteru jako jednego z żywiołów. Miał być podstawowym budulcem wszechświata, wypełniając całą przestrzeń dostępną przestrzeń. W następnych wiekach domniemania te przekształciły się w teorie naukowe, które ku swemu zdumieniu nie były w stanie potwierdzić jego wszechobecności, jako że niemożliwym wydawało się istnienia substancji nie stawiającej nijakiego oporu. Powątpiewano więc w istnienie eteru, który (jak myślano) winien być nośnikiem wszelkiej informacji, jednocześnie widząc w nim bardziej subtelną, rzec by można – eteryczną odmianę materii. Już wcześniej zresztą wiązano substancję eteru bardziej z duchem niż ciałem, przeto zdarzało się, że jego mianem nazywano mitycznych bogów. Oczywiście wszyscy przyznający się do kontaktu z owymi boskimi bytami byli albo niespełna rozumu, albo po prostu kłamali. Dziś już wiadomo bez wątplenia, jak jest naprawdę. Istnieje wiele rodzajów eteru, lecz tym najbardziej znanym jest eter dietylowy. W swej konsystencji jest on bezbarwną cieczą, która zmienia się w gaz już w temperaturze ludzkiego ucha. Wrze przy tym tak intensywnie, że kontakt eteru z rzeczonym uchem prowadzi do powstawania wrażeń dźwiękowych. Jest to właściwość wielce pożądana, a odkryta przez ludzkość spowodowała wynalezieniem wiekopomnego urządzenia, zwanego radiem. Radio to z jednej strony aktywnie emituje fale eteru, z drugiej zaś strony powoduje kontakt tych fal z uszami odbiorcy. Dźwięk, jaki przy tym powstaje, dociera (zwykle) do mózgu, (rzadziej) do duszy lub (czasami) przelatuje na wylot i wylatuje innym uchem niż wleciał. Wiele lat trwały badania mające na celu udoskonalenie tego wynalazku i rzec chyba można śmiało, że doskonałość radia została osiągnięta. Pewni badacze wskazują nawet konkretne miejsce i datę powstania radia doskonałego, a mianowicie Warszawa 1 kwietnia 1962 roku. Jako argument przytaczają przy tym, że złoża najlepszego eteru w kraju polskim tam właśnie są zlokalizowane. Inni uczeni wskazują na rozliczne wcześniejsze przypadki przemożnego wpływu fal eteru na ludzi na całym świecie, jeszcze inni dostrzegają

możliwości wprowadzania dalszych poprawek, wszyscy zgodni są co do tego, że to właśnie radio jest najlepszym sposobem wykorzystania fal eteru.

Niestety, używanie eteru nie odbywa się bez pewnych zagrożeń z nim związanych. Miewa



on właściwości nasenne i znieczulające, po odkryciu czego stosowano go w anestezjologii. Rychło jednak okazało się, że eter najpierw odbiera zmysły, a dopiero później znieczula, przez co niekoniecznie dobrze sprawdzał się na stołach operacyjnych. Bywało, że rzekomo uśpieni pacjenci zrywali się z nich nagle pod wpływem skalpela i (nie mogąc odróżnić rzeczywistości od swych sennych majaków) czynili wokół spustoszenie. Zrezygnowano zatem ze stosowania w takich wypadkach eteru i zastąpiono go gazem rozweselającym. Nie wyeliminowało to jednak innych zagrożeń. Na początku XX wieku w Stanach Zjednoczonych przekonano się, że eter stosowany bez zabezpieczeń miewa właściwości halucynogenne. Radio było wtedy wynalazkiem już bardzo powszechnym, ale nie do końca przetestowanym. Okazało się, że po nieprzemyślanej emisji eteru wielu obywateli kilku stanów znalazło się w stanach odmiennych i (co gorsza) byli przekonani o grożącej im zagładzie ze strony wymagowanych przybyszów z kosmosu. Szczęściem ten niefortunny eksperyment udało się zakończyć bez ofiar, ale pokazało to siłę rażenia środków masowego przekazu i siłę przekazu środków masowego rażenia. Późniejsze lata przyniosły już świadome użycie eteru w celach zbrodniczych. Z jego niebezpiecznych właściwości skorzystali wielcy dyktatorzy, którzy wielogodzinnymi przemówieniami transmitowanymi na jego falach otumaniali swych słuchaczy. Wypaczony obraz świata, jaki przekazywali, zawładnął rychło wyobraźnią wielu szarych obywateli, uzależniając ich jednocześnie od tych despotów, którzy radykalizowali swoje poglądy. Jak się to zakończyło – wszyscy wiemy.

Nie zawsze jednak efekty działania eteru były zgodne z intencjami jego nadawców. Bywało i tak, że swobodnie stosowany eter po zmieszananiu z ogólną atmosferą tworzył łatwopalną mieszaninę. Wystarczyła wtedy jedna iskierka, bodaj słowo wypowiedziane w złej wierze lub lekkomyślnie, by mieszanina ta eksplodowała powodując masowe protesty, strajki, rewolucje. Historia zna wiele takich przypadków i z pewnością jeszcze wiele przyniesie nam przyszłość. Praktyka pokazuje

bowiem, że popyt na eter wciąż jest duży, ale

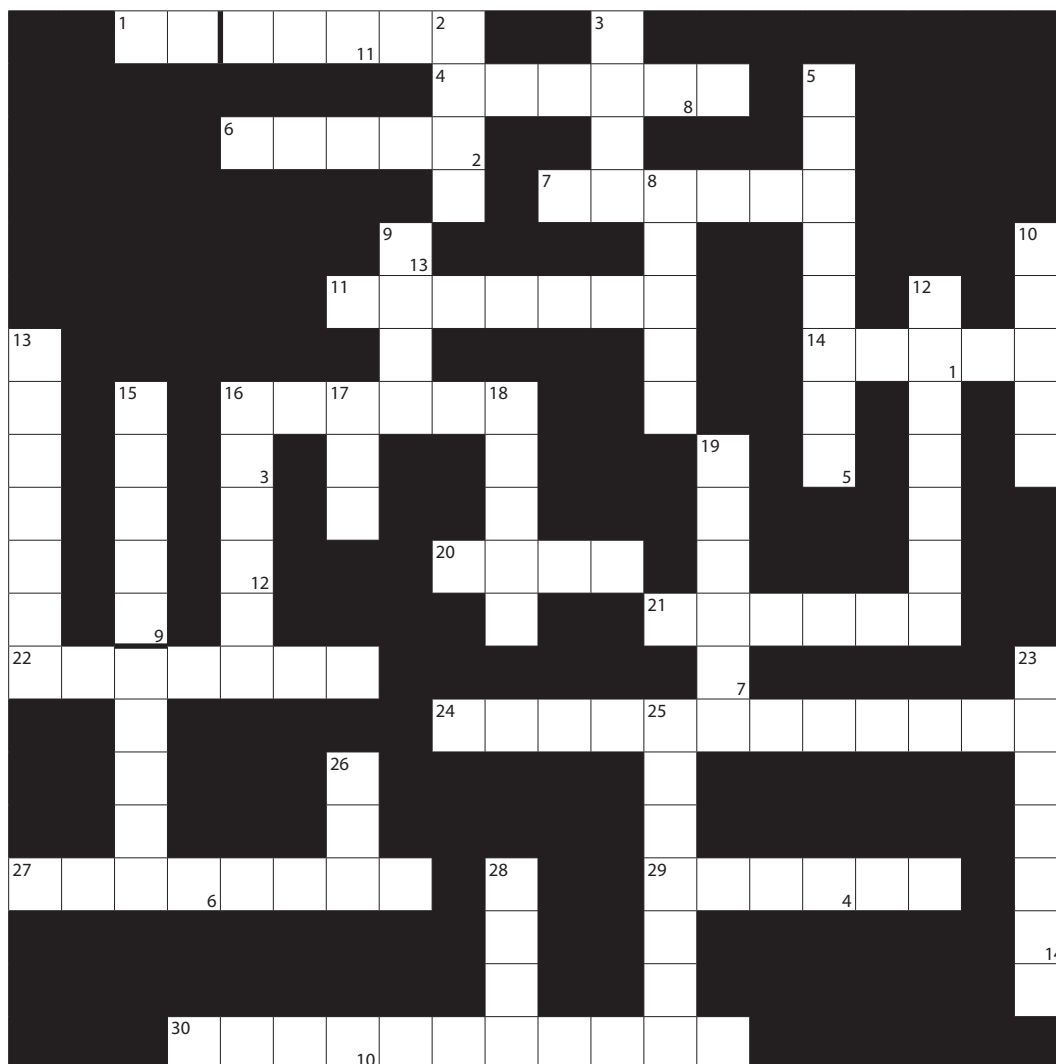
nie zawsze zaspokajany jest z zachowaniem odpowiedniej jakości. Eter eterowi nierówny, a eter złej jakości, o pochodzeniu wątpliwym, przynosi więcej szkód niżli korzyści. Należy przeto używać go z rozwagą. Eter używany z umiarem nie szkodzi nawet w większych ilościach. (ła)

### Z KRONIKI KRYMINALNEJ — 25.04.2022

Do prasy wyciekły fragmenty listów do byłego dyrektora Trójki, Jacka S. od tajemniczego „logo”, z instrukcjami przejęcia stacji. Jak dowiedzieliśmy się z pewnego źródła, listy zostały wykradzione z policyjnego depozytu już tydzień temu, czyli zaraz po ich odnalezieniu i zabezpieczeniu przez policję. Niepokoi nas łatwość, z jaką rabusie dostali się do tak ważnych dowodów i zatajenie tego faktu przez policję przed opinią publiczną. Niewykluczone, że nasza redakcja przeprowadzi w tej sprawie swoje własne, obywatelskie śledztwo. O sprawie będziemy informować naszych Czytelników na bieżąco. (mt)

## KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Po rozwiązaniu krzyżówki litery z pól oznaczonych liczbami należy przenieść do poniższej tabeli, by odczytać rozwiązanie: cechę wspólną bytów Niedźwiedzia i Prawdziwego Barona.



### Poziomo:

- 1) Rzadki sposób lotu ptaka, kwalifikujący go do wizyty u weterynarza.
- 4) Prężą się dla Trójki.
- 6) Baloniki i budziki też mają swoje imiona, na przykład to.
- 7) Paliła je kiedyś Alina Dragan.
- 11) Jej zmiany nie zawsze cieszą słuchaczy.
- 14) Imię twórcy dwóch, poświęconych Czarnej Helenie, sere-nad.
- 16) Żeńska połowa dawnego „sypkiego” duetu od wiadomości.
- 20) Dyscyplina sportowa, w której szatanem jest red. Wałkusi.
- 21) Minuta według red. Niedźwieckiego.
- 22) Pieszczotliwie o pewnym redaktorze, który potrafi wyli-cytować nawet nic.
- 24) Muzyczne niezwykłości o północy.
- 27) Obowiązkowa u red. Strzyczkowskiego.
- 29) Nazwisko najbardziej zapalonego rowerzysty wśród ra-diovców.
- 30) Podobno w audycji red. Mariusza Owczarka jest go nie-wiele.

## Z KRONIKI KRYMINALNEJ — 27.04.2022

Kim jest tajemniczy „logo”? Czy mógł stać za zuchwałą kradzieżą listów zabezpieczonych przez policję w siedzibie stacji radio-wej Trójki? Te pytania zadają sobie nie tylko nasi Czytelnicy, ale i prokuratura. Jak nas poinformował rzecznik prasowy policji, trwają intensywne czynności śledcze mające na celu zidentyfikowanie „logo” i wyjaśnienie okoliczności tej zuchwałej kradzieży z budynku Komendy. Policja prosi, by wszystkie informacje i podejrzenia, jeśli ktoś takowe posiada, zgłaszać do najbliższej jed-nostki policji lub prokuratury.

(mt)

### PIONOWO:

- 2) Szczególnie trójkowa ryba.
- 3) Ulubione słowo redaktorów Manna i Nogasia, stosowane w rozmowach o celebrytkach.
- 5) Sympatyczny Szymek z opowiadań doktora Kruszewicza.
- 8) Zdaniem red. Manna, jego siła i to, skąd przybywa, są jego prywatną sprawą.
- 9) Ma w Trójce swoje 45 minut, dzielone na trzy.
- 10) Trójka bywa tam w środowe wieczory.
- 12) Czarna Helena nie ma tam wstępu.
- 13) Męska połowa dawnego „sympkiego” duetu od wiadomości.

- 15) Zoli się według red. Stelmacha.
- 16) Każdy się rozaniela, gdy ma go na fali.
- 17) Zapowiada ją oddech Lorda Vadera.
- 18) Nie znajdziesz go u doktora Wilczura.
- 19) Sprzęt o funkcji podobnej do żelazka, prawdopodobnie lubiany przez panów Waglewskich.
- 23) I małe, i duże w niedzielny wieczór.
- 25) Roślina pnąca, hodowana przez Czarną Helenę.
- 26) Łoś ma to przypięte.
- 28) Liczba stron świata według red. Zozunia.

(amh)

### HASŁO KRZYŻÓWKI

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----

## W KRĘGU KULTURY

### BENEFIS:

W dniu wczorajszym w Studiu im. A. Osieckiej odbył się benefis słynnej Helen – Haliny Wachowicz. Wśród licznych gości pojawił się Al Pacino, który przyleciał do Warszawy specjalnie na tę okazję. Po serdecznym przywitaniu się z bohaterką wieczoru stwierdził, że co piątek włącza radio, by usłyszeć miejsce dziesiąte Listy Przebojów i zapowiadający je „Ten Głos” (ang. „Ten Voice”). Benefis swym występem uświetnił zespół a-ha, który zaśpiewał nową piosenkę przygotowaną specjalnie dla Helen. Niespodziankę zgotowali także wierni słuchacze. Przed budynkiem na ulicy Myśliwieckiej tłum kibiców próbował skandowaniem wywołać Jubilatkę, lecz ze względu na ich bezpieczeństwo Czarna Helena odezwała się do nich przez przywiezione naprędce megafony. Wszyscy zgromadzeni z zapartym tchem wsłuchiwali się w jej słowa. Całość zakończył pokaz fajerwerków i armatek wodnych. Tak, to był głośny wieczór w Trójce. Jesteśmy pewni, że odbije się szerokim echem na całym świecie, był bowiem transmitowany do 133 krajów przez 333 różne stacje radiowe i telewizyjne. (mł, ła)

### MUZYKA:

Miłośników Programu Trzeciego na całym świecie zelektryzowała wiadomość o możliwym wznowieniu działalności formacji „LP Three”, której liderami są dwaj multiinstrumentaliści: Piotr Baron i Marek Niedźwiecki. Wprawdzie sami zainteresowani nie potwierdzają tej informacji, ale sukces składanek „the best of” wydanych ostatnio z okazji 30-lecia zespołu skłonił wydawcę do intensywnych rozmów z oboma panami. Dobrze poinformowane źródła twierdzą, że następna płyta miałaby zawierać zarówno niepublikowane dotąd wcześniejsze nagrania, jak i nowe utwory. Przypomnijmy, że choć dokonania „LP Three” bywały źle przyjmowane przez krytykę, to zespół już od lat 80. cieszy się popularnością wśród słuchaczy. Odbiorcy chwalą sobie eklektyzm repertuaru, a tak bogatej stylistyki nie słyszano od czasów debiutanckiej płyty grupy Bon Jovi. Balonik i Niedźwiecki udowadniają po raz kolejny, że niestraszny im jest żaden instrument i potrafią doprowadzić do perfekcji grę na każdym. (ln, ła)

## SERWIS SPORTOWY

### KRAJ:

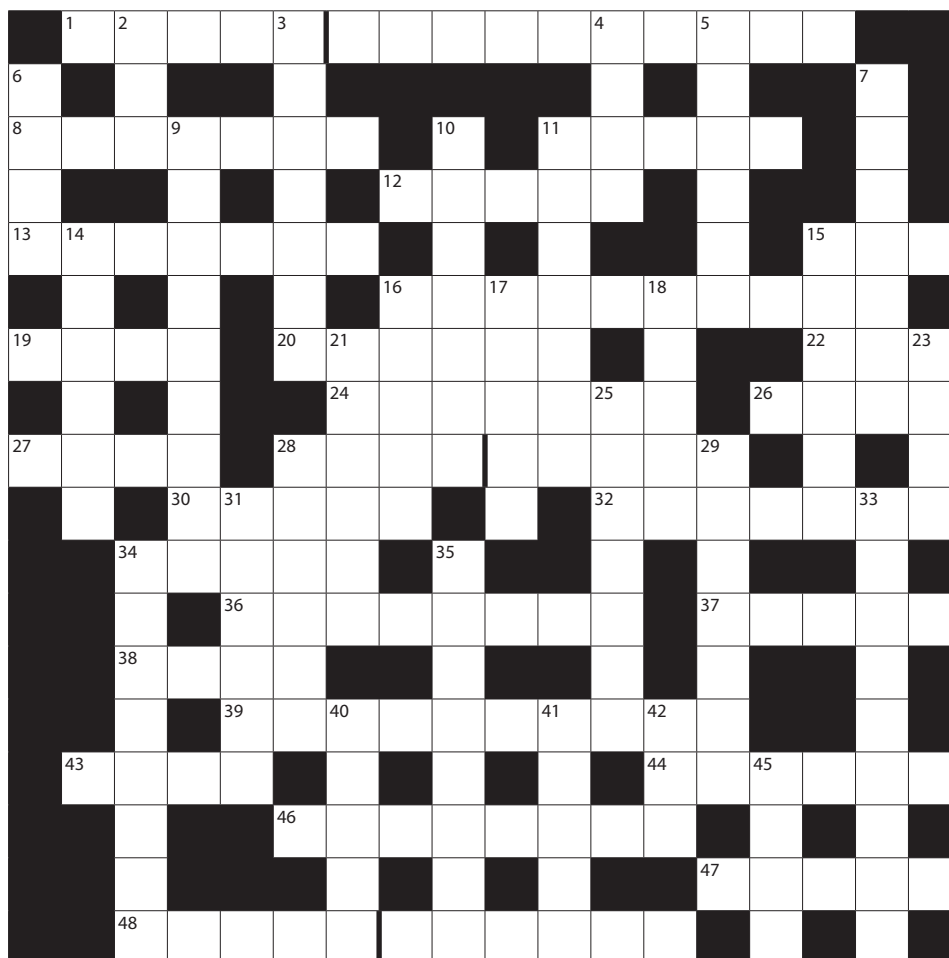
Na arenie Stadionu Narodowego odbywają się Mistrzostwa Polski w Mówieniu. Do najbardziej spektakularnych wydarzeń dnia dzisiejszego zaliczyć należy pobicie rekordu w mówieniu na czas. Zawodnik w barwach lokalnej firmy marketingowej wypowiedział zdanie: „przed użyciem zapoznaj się z treścią ulotki bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany stanowi zagrożenie dla twojego zdrowia lub życia” w rewelacyjnym czasie 1,273 sekundy! Po tym wyczerpującym występie sportowiec został przewieziony na oddział intensywnej terapii pobliskiego szpitala. Lekarze i farmaceuci utrzymują go w całkowitym milczeniu, gdyż każde następne słowo, jak mówią, „może stanowić zagrożenie dla jego zdrowia lub życia”. Firma-sponsor pragnie pozostać anonimowa.

Dzisiaj także rozpoczęły się zawody w mówieniu na odległość. Po pierwszym dniu zmagania na prowadzeniu znajduje się reprezentacja „Gazety Wyborczej”, której plotka przekazywana pocztą pantoflową przekroczyła granicę kraju około godziny ósmej i w chwili obecnej znajduje się w okolicach Uralu. Tuż za nią plasuje się reprezentacja „Gazety Polskiej”, której pomówienie przekazywane metodą głuchego telefonu okrąży Ziemię w przeciwnym kierunku i jest już w Brukseli. Dotkliwą porażkę zaraz po starcie poniosła natomiast reprezentacja dziennika „Fakt”, której niusy zapętlili się pod Warszawą i go nią w piątkę. (ła)

### PRZED IGRZYSKAMI:

Trójkowa reprezentacja kajakarzy zajęła wysokie trzecie miejsce w zawodach na torze wodnym na Bugu we Włodawie „O Puchar Wodowskazu”. Nasi bohaterowie wystąpili w kategorii „trójka ze sternikiem” w składzie: Henryk Sytner (kapitan drużyny), Piotr Baron (wioślarz), Wojciech Mann (balastant), Halina Wachowicz (sternik). Był to fantastyczny wyścig, znakomicie rozegrany taktycznie i z ogromnymi emocjami już od samego startu. Można tylko zgadywać, czy była szansa na zdobycie Pucharu, gdyby wszyscy nasi kajakarze posiadali wiosła. I tak spisali się dzielnie uzyskując kwalifikację olimpijską. (mł)

## KRZYŻÓWKA BEZ HASŁA



### Poziomo:

- 1) Posiada jeden z najbardziej legendarnych trójkowych głosów i chyba najmniej rozpoznawalną twarz.
- 8) „Idealny” polski zespół rockowy.
- 11) Najczęściej chyba używany klawisz w redakcyjnym komputerze.
- 12) Potocznie o tym, do czego mówi się w studiu radiowym.
- 13) Płyta Republiki z przebojową *Mamoną*.
- 15) Panu Markowi zupełnie niepotrzebny do sobotniej sałatki francusko-włoskiej.
- 16) Czynność, jaką wykonują twórczynie ludowe gminy Knyszyn podczas słuchania Listy.
- 19) Miejsce, w którym można przespacerować się Aleją Radiowej Trójki.
- 20) Niejedna kolorowa przychodzi do Pana Marka podczas prowadzenia LPP3.
- 22) Zdrobniale imię córki 1 poziomo.
- 24) Imię ojca chrzestnego Listy Przebojów Programu III.
- 26) Zamysł, projekt.
- 27) Gitarowa feeria dźwięków.

### Z KRONIKI KRYMINALNEJ — 29.04.2022

Jak dotąd nie ustalono sprawców wandalizmu, o którym pisaliśmy w Kronice Kryminalnej 31 marca. Przypominamy Czytelnikom, że tego dnia nieznanymi sprawcami namalowano na ścianie frontowej i drzwiach radiowej Trójki napis „Żądamy zmiany nazwy Studia im. Agnieszki Osieckiej na Muzyczne Studio Polskiego Radia im. Modlitwy Dziewicy Tekli Badarzewskiej”. Z informacji uzyskanych od rzecznika prasowego komendy dzielnicowej dowiedzieliśmy się, że sprawa jest w toku, ale nadal nie natrafiono na ślad wandalów. Napisu, jak ustalili nasz korespondent, do tej pory nie udało się usunąć. (mt)



- 28) Wszyscy zwierzali się jej ze swoich najbardziej skrywanych tajemnic.
- 30) Imienniczka „Pierzastej”.
- 32) Gdy jeden utwór spada z miejsca pierwszego listy, a drugi na nie wchodzi.
- 34) Kabaret lansujący hasło „Polska Partia Protestująca protestuje zawsze do końca!”
- 36) Podobno upadł w Polsce 4 czerwca 1989 r., o czym informowała też Trójka.
- 37) Łączy *Autobiografię* z serialem *Czterej pancerni i pies*.
- 38) Jest tak samo często widziany w Himalajach jak Boney M. grane w Trójce.
- 39) Rozpoczyna i kończy zdanie „Mimo problemów w odbiorze słuchał Trójki w pracy”.
- 43) Gdyby tak jego radiowe fale zastosować jako narkozę...?
- 44) O spotkaniu z nim na żywo marzył Tomasz Beksiński.
- 46) Dzień, w którym mieszkańcy Moskwy słuchają Listy Przebojów Programu III.
- 47) Wujaszek z Ciemnej Strony Mocy.
- 48) Kobieta, która pojawiała się na liście częściej niż Madonna, Kora albo Kasia Nosowska.

### **PIONOWO:**

- 2) Pierwiastek ten zadebiutował w Trójce 25 grudnia 1970 r. jako... magazyn satyryczny.
- 3) Historyczno-literacko-satyryczne słuchowisko będące wizytówką Kabaretu Elita.
- 4) Niejedno w redakcyjnym komputerze.
- 5) Hiszpańscy słuchacze Trójki mają ją co niedzielę dwukrotnie.
- 6) Niestety – czasami trafia się też w treści 20 poziomo.
- 7) Bogumił, o którego tragicznej śmierci informował latem 1969 r. także Program III.
- 9) Czy jest nim słuchacz audycji „Kolonie francuskie” albo „Pod dachami Paryża”?
- 10) Gdyby żył w naszych czasach, skomponowałby *Cztery programy radiowe roku*.
- 11) Jedni w nią wpadają, gdy Gotye jest na szczycie Listy, inni – gdy jest odwrotnie.
- 14) Gdy realizator wybiera piosenkę z płyty, wciska play i nagle wszystko gaśnie!
- 15) Chyba nikt inny w Trójce nie śmiał się tak głośno jak ona...
- 16) Jedno z imion gospodyni programu „Klub ludzi ciekawych wszystkiego”.
- 17) Polskie Radio z punktu widzenia studenta wyższej szkoły ekonomii i biznesu.
- 18) Po *Człowieku z marmuru* i *Człowieku z żelaza* mógłby nakręcić *Człowieka z eteru*.
- 21) Zabrakło tylko kilku głosów, aby to ten zespół wygrał 1. notowanie LPP3.
- 23) Imię prawej ręki Magdaleny Jethon.
- 25) Który łatwiej zdać – maturalny czy ten na kartę mikrofonową?
- 28) Malutkie pomieszczenie dla redakcji sportowej w Trójce.
- 29) Swoje relacje z niej przekazywał do Listy Wojciech Żórniak.
- 31) Imię najdłużej zarządzającego Trójką redaktora naczelnego.
- 33) Przez bardzo długi czas prowadziły do niego wszystkie trójkowe drogi.
- 34) Kofta, ale nie Jonasz.
- 35) Dzwoni i pyta „Jakiego programu radiowego ostatnio Pan/Pani słuchał/słuchała”?
- 40) Dzielnica Gdańska, z której jeszcze chyba nigdy nie nadawał na żywo Program III.
- 41) Fajny film wczoraj widziałem: ... z *Alcatraz*.
- 42) Gatunek wierzby „rozdarty” w tytule angielskiego przeboju Midge Ure’a.
- 45) Trójkowy redaktor wyjęty z... kaszy. (jg)

### **SENNIK ETERYCZNY**

**Cytrynę w ciąży śnić** – herbatę bez cukru pić będziesz.

**Cytrynę śnić w ciąży** – herbatę z cukrem pić będziesz.  
Albo bez cukru. Albo z cukrem. Podwójnym. I solą.  
Albo... Ja nie wiem!

**Wsadzać w śnie kozie palec do ucha** – sukcesy w pracy, okupione wysiłkiem cię czekają, bez podwyżki.

**We śnie nie kiwnąć palcem w pracy** – podwyżkę dostanie twój przełożony.

**Sukces okupiony wysiłkiem śnić** – strzeż się kozy.

**Kluczyki śnić w innej kieszeni** – zamki i stacyjkę wymieniał będziesz jak mrozy puszcza.

**Odwiedziny w Trójce śnić z czytaniem do mikrofonu** – kariera Cię czeka, będziesz zegarynką.

**Śnić o Trójce po obejrzeniu thrillera psychologicznego** – bez komentarza.

**Erica Claptona śnić** – producentem muzycznym zostaniesz.

**Erica Claptona pocztą wysyłać** – bogatym niezmiernie się jest i siłę perswazji się posiada.

## TECHNIENIE POEZJI

Jeden pan z miasta Warszawy,  
Walnął wierszyk raz dla wprawy  
I na innych czeka  
Ani drgnie powieka  
Aż przyłączą się do zabawy

Jedno dziewczę aż z Poznania  
Wzięło się raz do pisania  
Jak już zacznie  
To jednoznacznie  
Buduje wierszowane zdania

Kto powiedział, że te wierszyki  
Łatwe są do napisania,  
Temu wnet założę wnyki  
Tam gdzie jest kościelna bania

Kto mi powie, że niektórzy  
Łatwizn raczej nie stosują,  
Temu wetknę kolec róży  
Tam gdzie... jak to ująć?

(mordred)

\* \* \*

Kto mi powie, że rozmawiać  
Tylko prozą można szczerze  
Temu palec wetknę w oko  
Pod kościołem na Rivierze.

Kto mi powie, że marzenia  
są dla dzieci lub naiwnych  
temu zaraz wsadzę w... oko  
wielką gałąź albo widły.

(nika2)

\* wstawiamy, co komu pasuje

\* \* \*

Kto uważa, że nie warto  
Spędzać czasu z przyjacielem  
Tego w gębę półotwartą  
Zdzielę chętnie pod Wawelem.

Pewna pani z Poznania  
Miała chęć do pisania  
Ale że brakło jej wprawy  
Napisła koślawy  
Może ktoś inny ma coś do dodania?

(martula)

Kto mi powie, że Moskale  
Chcą przyjaźni z Polakami  
Temu flaszką łeb rozwałę  
W Zakopanem pod regłami

Kto zaś stwierdzi, że Niemiaszki  
To z miłości do nas słyng  
Też nie pożałuję flaszki  
Pod Grunwaldem lub Cedynią

(fiszkał)

\* \* \*

Jesień – odlatują szczygły  
po polach snują się mygły  
chłopom  
co ziemniaki kopiom  
aż się widły wygły.

(lumpenhrabina)

(Kończę me rymy  
bo blisko do zimy)

\* \* \*

Pewien blondyn w Londynie  
skakał na sprężynie.  
Za to ciotka Mietka  
wyglądała jak skarpetka.  
Zaś ten Mietek  
bez skarpetek  
tulił czule  
w Istambule  
Psa łysego  
i do tego  
bezdonnego.  
Gdyż nie było tam innego.

(radeksy)

\* \* \*

A kto myśli, że są w Trójce  
Aukcje rzeczą nadaremna,  
Ten oberwie mocno w bójce  
Gdzieś pod mostem nocą ciemną

(mk\_2010)

\* \* \*

Lepsza zupa przesolona  
niż poranek bez Barona

(wanderer69)

## Z KRONIKI KRYMINALNEJ — 7.05.2022

Blokada Trójki – grupa radykalnych słuchaczy rozbiła przed radiową Trójką duży namiot z tropikiem, który skutecznie zablokował wejście do budynku na Myśliwieckiej. Pracownicy zmuszeni byli do wchodzenia i wychodzenia przez okna na parterze. Interweniowała policja. Z informacji udzielonych przez funkcjonariuszy wynika, że inicjatorem protestu był A.P., znany w niektórych kręgach jako „Demi”. Jego zwolennicy chcieli zademonstrować swoje niezadowolenie z decyzji dyrektora stacji, który odmówił zatrudnienia w PR3 wzmiankowanego A.P. na etacie „niezależnego eksperta”.

(mt)

## **HOROSKOP INNY NIŻ WSZYSTKIE...**

**BARAN** (21 marca – 20 kwietnia)

Wszyscy wiedzą, że jesteś silny, ambitny i przebojowy. Do tego jesteś uparty jak baran i bardzo lubisz być chwalony. W nadchodzącym tygodniu nie zajmuj się zaplanowanym wcześniej sprzątaniami. Niech to za Ciebie robi ktoś inny. Będzie szybciej i dokładniej.

**ZNANE BARANY:** Marek Niedźwiecki, Grzegorz Wasowski, Jan „Ptaszyn” Wróblewski

**BYK** (20 kwietnia – 20 maja)

Rodzina dręczy Cię swoimi pretensjami – chce, byś zmienił pracę na lepiej płatną. Uwielbiasz wprawdzie luksus i piękne widoki, ale nie daj się w to wrobić i lepiej zostań tu, gdzie jesteś. Przynajmniej nie będziesz wiecznie zmęczony i zły, a to już duży sukces jeśli chodzi o Ciebie.

**ZNANE BYKI:** Grzegorz Hoffmann, Jerzy Sosnowski, Kuba Strzyczkowski

**BLIŹNIĘTA** (21 maja – 20 czerwca)

Znajdziesz to, czego szukasz, ale nadal będą dręczyć Cię wątpliwości, czy o to właśnie chodziło. Pamiętaj—samo wygadanie i inteligencja nie pomogą Ci w podjęciu decyzji. Szefowi lepiej nie mów, że nic nie potrafi, nawet jeśli jest to prawda. To w końcu on płaci Ci za to, że przychodzisz do pracy.

**ZNANE BLIŹNIĘTA:** Marek Gaszyński, Marcin Kydryński, Damian Kwiek

**RAK** (21 czerwca – 22 lipca)

Obudź się i przestań bujać w obłokach. Pamiętaj, że wybujała fantazja nie poprawi Twoich relacji z rodziną. Ostatnio nie uwierzyli w UFO, chociaż tak przekonywująco o tym opowiadałeś. Lepiej poustawiaj w domu znaki informacyjne, bo znów zabłądzisz w drodze do kuchni.

**ZNANE RAKI:** Piotr Baron, Wojciech Cejrowski, Tadeusz Sznuć, Krzysztof Ziemięć

**LEW** (23 lipca – 23 sierpnia)

Jak na prawdziwego władcę przystało, jesteś szczerzy do bólu i lubisz, gdy wszyscy Cię podziwiają. Dlatego masz problemy ze znalezieniem i utrzymaniem pracy. W końcu żaden szef nie lubi, gdy w jego firmie świecą dwa słońca. Pamiętaj, że lekiem na problemy w pracy są Twój znajomi. I nie martw się rodziną, przyzwyczaili się do tego.

**ZNANE LWY:** Maria Czubaszek, Krystyna Czubówna, Hieronim Wrona

**PANNA** (24 sierpnia – 22 września)

Nie bądź oszczędna do przesady i nie chowaj się ciągle przed problemami. I tak Cię znajdą. Poza tym powiedzenie o sobie kilku słów podczas rozmowy o pracę to nie jest koniec świata. Nawet nie myśl o zakładaniu własnej firmy. Nie będziesz w stanie wydusić z siebie ani słowa podczas załatwiania formalności.

**ZNANE PANNY:** Janina Chojnacka, Stefania Friedmann, Michalina Karnowska

**WAGA** (23 września – 22 października)

Za bardzo wszystko analizujesz i porównujesz. Uważaj, bo się zmęczysz i narazisz na straty. Twoje szalone uczucie do pieniędzy jest niestety nieodwzajemnione. Musisz się z tym pogodzić, że znikają szybciej niż je zarabiasz. Chyba zbyt dużo wydajesz na lekarzy.

**ZNANE WAGI:** Katarzyna Borowiecka, Piotr Metz, Mariusz Owczarek

**SKORPION** (23 października – 22 listopada)

Skorpion wszystko wie najlepiej. To dlatego ciągle kłócisz się z szefem. W końcu Twoja racja musi być zawsze na wierzchu. Niedługo przyjdzie taki moment, że wszystko będziesz musiał wykonać starannie i na czas. Dlatego teraz nie przemęczaj się za bardzo w pracy.

**ZNANE SKORPIONY:** Jerzy Kordowicz, Agnieszka Szydłowska, Tomasz Żąda

**STRZELEC** (23 listopada – 21 grudnia)

Jesteś w ciągłym ruchu, jak Twoja planeta—Jowisz. Wiesz nie gdzieś biegniesz (często bez celu), coś załatwiasz, chwytasz dziesięć srok za ogon. Cały Twój urok niepoprawnego optymisty w tym, że widzisz tylko to, co chcesz. Nie zmieniaj się. Będzie Ci łatwiej znieść trudną rozmowę z szefem.

**ZNANI STRZELCY:** Aleksandra Kaczkowska, Tomasz Siamecki, Andrzej Zaorski

**KOZIOROŻEC** (22 grudnia – 20 stycznia)

W najbliższej przyszłości czekają Cię problemy finansowe. Nie martw się jednak za bardzo. Jesteś wprawdzie leniwy, ale za to jaki zdolny! Wyruszysz w swoją wymarzoną podróż... palcem po mapie. Spójrz na to z dobrej strony: nie zmęczysz się i nie spotka Cię żaden pech.

**ZNANE KOZIOROŻCE:** Artur Andrus, Sylwia Hejj, Piotr Kosiński, Barbara Podmiotko

**WODNIK** (21 stycznia – 20 lutego)

To, że jesteś geniuszem, nie ochroni Cię przed bolesnym upadkiem i nabiciem sobie guza. Działasz zbyt intuicyjnie i niepotrzebnie wdajesz w dyskusje z szefem. On i tak niczego nie zrozumie, a Ty niepotrzebnie się denerwujesz. Udaj, że nie potrafisz zrobić tego, czego żąda – następnym razem zwróci się do innych, a Ty będziesz miał święty spokój.

**ZNANI WODNICY:** Piotr Kaczkowski, Wojciech Mann, Paweł Sztompke, Andrzej Turski

**RYBY** (21 lutego – 20 marca)

Przestań być niepoprawnym idealistą wierzącym w czary i węszącym wszędzie tajemnice. Nie rozmyślaj też za dużo, bo zmęczysz się i zaczniesz wymyślać niestworzone rzeczy. Pamiętaj, że rodzina ma czasami dość Twoich wizji i najchętniej wysłałaby Cię w daleką i długą podróż. Najlepiej na bezludną wyspę.

**ZNANE RYBY:** Artur Orzech, Wojciech Ossowski, Tadeusz Rosssssssssssssssss (Co to tak syczy?)

## Z LISTÓW DO REDAKCJI

Droga Redakcjo!

Należę do grupy ludzi, którzy nie wytrzymują całego dnia z mialką, do bólu wtórną i ugrzecznioną, popową muzyką z tzw. „playlisty” (nawiasem mówiąc, nie cierpię tego słowa). W kółko na antenie słychać te same piosenki, bijące się zawzięcie o miano „koszmaru roku”, wyskakujące za każdym razem, gdy nieopatrznie przez przypadek (bo dobrowolnie nie lubię się skazywać na tortury), włączę radio w ramach którejś z audycji, w których obowiązuje rzeczona (tfu!) playlista. Ja wiem, że w tych godzinach powinna obowiązywać raczej muzyka „łatawa, lekka i przyjemna”, ale to co mamy obecnie na antenie nie jest ani łatwe (bo trudno wysłuchać tych piosenek do końca), ani lekkie (bo ciężko się tego słucha, oj ciężko), ani tym bardziej przyjemne (jak, nie przymierzając, przypalanie sobie uszu gorącym pogrzebaczem, albo przytrząskiwanie ich sobie drzwiczkami od piekarnika). Przynajmniej tak odbieram te wszystkie jęczące Adele i Florencje, tańczące Madonny, udające że tańczą Julie i Marcelle, namiętnie psujące piosenki elektroniką Nowoskie, Kimbry solo i z Gotye, które wylażą mi już uszami... Ja się pytam: za co ta kara??? Czy naprawdę to, co słychać między audycjami autorskimi, musi zawsze sprowadzać się do „The Simple Song”?

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

W odpowiedzi na list dziękujemy za zawarte w nim cenne komentarze. Pragniemy zapewnić, że bierzemy głęboko pod rozwagę opinie słuchaczy i cały czas pracujemy nad jak najwyższą jakością. Zapraszamy do dalszego słuchania naszego programu i prosimy o dalsze uwagi.

\* \* \*

Szanowna Redakcjo!

To co od wielu lat dzieje się z Trójką jest żenującym pokazem wyścigu władzy i kto komu pokaże, że jest silniejszy, co nie ma absolutnie nic wspólnego z tzw. dobrem mediów publicznych i nadużywany (by nie rzec całkowicie zużyty) słowem „misja”. Nie godzę się na bylejakość, prostactwo zarówno umysłowe jak i obyczajowe, szczególnie że płacąc abonament utrzymuję instytucję radia i mam pełne prawo oczekiwać zadowolających moje uszy programów. Pasma „słoneczne” zamiennie z jakimś zupełnym wywiadowym bełkotem, pełnym błędów językowych

## OGŁOSZENIA DROBNE

**Pasjansa stawiam** na stanowisku kierowniczym – oferty (wyłącznie poważne) kierować pod „Jacek S.” – minimum 15 000 zł miesięcznie na rękę.

W imieniu pracowników Trójki **przepraszamy** – za reklamy.

**Mordeczka!** Wracaj natychmiast do domu! Zaraz się zaczyna – Dziunia

i szczenięcych wygłupów, to ma być radio publiczne za nasze pieniądze z abonamentu?! Brak już części tych redaktorów, którzy reprezentowali jakiś obiecujący poziom, by o zawodowcach nie wspomnieć. Zastąpiono ich np. jakąś grejzerująco-sepleniącą dziwuszką! A jeżeli wytnie się w pień młodych i starych zdolnych, to któż zostaje? Przeciętniacy, bez osobowości, z pospolitym nierozpoznawalnym głosem, bez kart mikrofonowych, z wadami wymowy, z poważnymi kłopotami logopedycznymi, którzy z tej dawniej kultowej anteny potrafią zrobić jedynie marne radio szkolne. Przyjmowanie przyjaciół i znajomych Królka bez uprawnień zawodowych to jest to, czego być nie powinno w radiu publicznym. Wstyd!

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

W odpowiedzi na list dziękujemy za zawarte w nim cenne komentarze. Pragniemy zapewnić, że bierzemy głęboko pod rozwagę opinie słuchaczy i cały czas pracujemy nad jak najwyższą jakością. Zapraszamy do dalszego słuchania naszego programu i prosimy o dalsze uwagi.

\* \* \*

Kochana Redakcjo!

Słucham Trójki cały dzień. Muzyka super. Proszę, zagrajcie jeszcze raz tą piosenkę, którą graliście wczoraj rano. To taka ładna piosenka. Ona szła jakoś tak: „La, la, lala, lalalala, coś tam coś tam... jus tu NOOOŁ!”. Mogłabym słuchać tej piosenki w kółko. Acha, i podajcie jeszcze raz ten numer esemesa, na który można wysyłać esemesy do radia, żeby przeczytali w radiu. Bo jak mój chłopak dzwonił, bo chciał mnie pozdrowić, to się nie dodzwonił. On taki kochany jest. A może wy macie zepsute telefony tam? Kupcie sobie jakieś nowe. Ja mam taki różowy, z klapką, polecam!

Słuchaczka

W odpowiedzi na list dziękujemy za zawarte w nim cenne komentarze. Pragniemy zapewnić, że bierzemy głęboko pod rozwagę opinie słuchaczy i cały czas pracujemy nad jak najwyższą jakością. Zapraszamy do dalszego słuchania naszego programu i prosimy o dalsze uwagi.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść listów.

**Sprzedam radio** bez anteny na części – telefon 987 654 321

**Sprzedam radio stereo**, stan idealny, nie bite – telefon 12 345 67 89

**Sprzedam radio** z ogródkiem i parkingiem, stan dobry, do renowacji – telefon 22 333 33 33

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

## Z KRONIKI KRYMINALNEJ – 18.05.2022

Jak nas poinformował rzecznik prasowy policji, do tej pory nie zidentyfikowano sprawcy kradzieży kanapek pracownikom radiowej Trójki. Przypominamy, że policja wszczęła dochodzenie na obywatelski wniosek Księżnej J. (mt)